

Habakuk feat. Mamadou Diouf, Krajobraz Po Ucz

Nie ogryźli kości nie dopili wina
Resztek jedzenia szuka pies pod stołem
Na dębowym blacie obrona cytryna
I suche pestki czereśni dookoła
Odeszli z damami o zatłuszczonych wargach
Do łożnic szerokich za ciężkie zasłony
Gdzie biały pudel kraj krynoliny targa
Przez panią w rumieńcach za fotel rzuconej

A w stolicy koronacja się zaczyna
I kr&#oacute;l światowy pokazuje szyk
Ale z obecnych nie wie jeszcze nikt
Że na tortach dał napis "Wiwat Katarzyna"

Ksiąg nie doczytali nie skończyli pisać
Drukując hymny gorące epistoły
Jakby miały spoić pękniętych ścian rysy
Gryzące pochwały pochwalne gryzmoły
Odeszli do zajęć sennych długotrwały
Nad biurka za małe dla kr&#oacute;lewskich zaleceń
Gdzie świtem pi&#oacute;ra skrzypiące się łama&
A świece świeciły by nic nie oświecić

A w stolicy Sejm kończy obrady
Na rękach niesiony uśmiecha się kr&#oacute;l
Ambasadorowie nie zmieniają r&#oacute;l
Wiedząc jak blisko od chwały do zdrady

Nie skończyli ostrzyć kos na sztorc stawianych
Nie ruszyli zamk&#oacute;w i sal pałacowych
Nie powywieszali wszystkich zdrajc&#oacute;w stanu
W ziemię p&#oacute;l bitewnych powgniatane głowy
Odeszli w sukmanach kurtach i opończach
Po dawnemu się męczyć nad nie swoją rolą
Ktoś powiedział - wiedziałem że to się tak
Na żer wyszły obce wojskowe patrole

A kr&#oacute;l bez kr&#oacute;lestwa chodził na spacer
Nie ze swojej kasy utrzymując dw&#oacute;r
I nie wiedział jeszcze niepotrzebny ch&#oacute;r
Jakie kiedy i za co zalśnią mu order

Nie ogryźli kości, kości... nie dopili wina, wina ...
Nie ogryźli kości, kości... nie dopili wina, wina...